

CHÓR MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY MUZYCE CHÓRALNEJ
ORGAN ZJEDNOCZENIA POLSKICH ZWIĄZKÓW ŚPIEWACZYCH
I MUZYCZNYCH W WARSZAWIE

ROK III

WARSZAWA, 1 MARCA 1936

Nr 3

STANISŁAW NIEWIĄDOMSKI

JAK POWSTAJE PIEŚŃ CHÓRALNA

Śpiew dwugłosowy.

(Ciąg dalszy)

Styl ścisły — nuta na nutę

Chcąc w śpiewie dwugłosowym otrzymać całkowitą czystość brzmienia i ścisłość stylu doskonałą, co zwłaszcza przy poważnych melodjach kościelnych lub nabożnych bywa pożądane, należy się poddawać pewnym regułom, a mianowicie:

1. Pierwsza nuta melodji (tonika lub dominanta) ma w opracowaniu na dwa głosy dać interwał czystego unisonu lub czystej oktawy a niekiedy czystej kwinty. Ten ostatni wypadek może zajść tylko wówczas, gdy pierwszą nutą melodji jest dominanta. Gdy pierwszą nutą jest tonika, to w drugim głosie (niższym) nie może leżeć co innego, jak tylko oktawa lub unison, gdyż chcąc mieć kwintę, trzeba by dać IV stopień (n. p. poniżej c^2 — f^1) a to wytworzyłoby harmonję akordu nie I-szego lecz IV-go stopnia.

2. Unison, oktawa i kwinta czysta, w dalszym ciągu dwugłosowego śpiewu pojawiać się już nie powinny, co również wyklucza i czystą kwartę.